
Archiwa polskie z czasów wielkiej wojny.

Przegląd Historyczny 27/2, 207-208

1928

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ARCHIWA POLSKIE Z CZASOW WIELKIEJ WOJNY

Praca posunięta znacznie we Francji, Niemczech, Włoszech i krajach anglosaskich, przy silnem poparciu fundacji Carnegie'go, a mająca na celu przygotowanie środków pomocniczych, ściśle naukowych, do badań czasów wielkiej wojny, u nas leży odłogiem.

Za wzorem krajów, które już posunęły się dalej w tem dziele, postanowiliśmy zacząć od podania przeglądu najważniejszych archiwów. Na razie nie uwzględnione zostały archiwa wogóle niedostępne (Rady regencyjnej i Naczelnika państwa), lub archiwa szeregu ministerstw (Przemysłu i handlu, Rolnictwa i dóbr państwowych, Spraw Wewn. i Skarbu), które oparły się na zrębie akt z czasów w. wojny. Pomiędzy zostały również niektóre działy archiwów, tu opisanych (Oświaty). Na początek ograniczamy się do części, w których najmocniej zarysowuje się zagadnienie polskie w czasie wojny.

Z samego rozejrzenia się w wydanych poniżej opisach wyraźnie występuje fragmentaryczność ich charakteru. Rzeczy najdonioślejsze w tym czasie działy się poza aktami lub obchodziły się bez akt. — Nieokreśloność sytuacji, brak dokładnej precyzji kompetencyj, niefachowość wszystkich pierwszych urzędów sprawiły, że z archiwów polskich zginęły części najcenniejsze i że po dzień dzisiejszy rozproszone są po osobach prywatnych. — Z drugiej strony gwałtowność załamania się władz okupacyjnych, nieskoordynowanie w obejmowaniu ich pomieszczeń i registratur, walki, które temu towarzyszyły, nadto świadoma chęć ukrycia śladów swej działalności i niszczenie przez okupantów papierów (np. Glasenapp) sprawiły, że akta najcenniejsze uległy unicestwieniu, albo tak ciężkiemu przetrzebieniu, iż istniejące luki pozbawiają całe kompleksy istotnej wartości.

Pomimo tych zastrzeżeń wypadnie uznać tę pierwszą, fachowo przeprowadzoną inwentaryzację za ważne przygotowanie gruntu do dalszego naukowego opracowania dziejów lat 1914 — 18, do czego nie będzie można przystąpić bez pełnej inwentaryzacji źródeł tych czasów.

Redakcja *Przeglądu Historycznego* podejmując tę inicjatywę spotkała się z najżyczliwszem, pełnem zrozumienia doniosłości tej pracy stanowiskiem Zarządu Archiwów, oraz odnośnych władz cywilnych i wojskowych, za co poczuwa się względem nich do wdzięczności.